

DPr-BRM-II.0012.16.7.2017

DPr-BRM-II.0012.8.7.2017

**Protokół nr 36/V/2017 i 46/V/2017**

**ze wspólnego posiedzenia  
Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej Rady Miejskiej w Łodzi  
i Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi  
z dnia 22 maja 2017 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

członkowie Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej RM

stan - 10

obecnych – 10

Listy obecności radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 1, 2 i 3** do protokołu.

Zaproszenia dla radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 4 i nr 5** do protokołu.

**II. Proponowany porządek obrad Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej:**

1. Informacja na temat przebiegu tegorocznej edycji Festiwalu Łódź Czterech Kultur.
2. Informacja na temat obchodów Święta Łodzi.
3. Przyjęcie protokołów z 34. i 35. posiedzenia Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej.
4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie skargi – **druk BRM nr 109/2017.**
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**Proponowany porządek obrad Komisji Kultury:**

1. Informacja na temat przebiegu tegorocznej edycji Festiwalu Łódź Czterech Kultur.
2. Informacja na temat obchodów Święta Łodzi.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**III. Przebieg posiedzenia.**

Po stwierdzeniu kworum, na podstawie podpisów złożonych na listach obecności obu Komisji **przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak** otworzył posiedzenie. Przewodniczący przypomniał, że porządek posiedzenia został przekazany radnym

w zaproszeniach na posiedzenie. Następnie przedstawił członkom obu Komisji zaproponowany wspólny porządek obrad. Zapytał, czy są jakieś uwagi do zaproponowanego porządku obrad Komisji.

Nikt nie wniósł uwag.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak** przeszedł do głosowania zaproponowanego porządku obrad Komisji Kultury.

**Komisja Kultury w głosowaniu: przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” przyjęła zaproponowany porządek obrad.**

W dalszej kolejności **przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak** powitała radnych i zgromadzonych gości. Następnie przeszła do głosowania zaproponowanego porządku obrad Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej.

**Komisja Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej w głosowaniu: przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” przyjęła zaproponowany porządek obrad.**

#### **Ad. 1. Informacja na temat przebiegu tegorocznej edycji Festiwalu Łódź Czterech Kultur.**

Na wstępie **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska** powiedziała: dzisiaj na Komisji obecni są czterej kuratorzy Festiwalu p. Marcin Tercjak, p. Teresa Latuszewska – Syrda, p. Jakub Porcari i p. Przemysław Owczarek, a także dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska oraz producentka Festiwalu p. Kamila Golik. Jesteśmy bardzo konsekwentni, program jest już praktycznie gotowy. Pozyskaliśmy kilku sponsorów i myślę, że ci którzy są na Facebooku, w mediach społecznościowych obserwują, że całkiem fajnie idzie nam promocja tego Festiwalu. Chcemy, żeby ten Festiwal był multikulturowy i żeby Łódź jawiła nam się jako Miasto wielokulturowe i pełne tolerancji.

Kontynuując **dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska** dodała: oczywiście sięgamy do początku idei Festiwalu Łódź Czterech Kultur. Bardzo ważny dla nas będzie odnośnik historyczny, sięgamy do kultury polskiej, rosyjskiej, niemieckiej i żydowskiej, które współtworzyły Miasto. Rzeczywiście czterech kuratorów jest dla nas sygnałem, tak jakby aluzją do nazwy Festiwalu Łódź Czterech Kultur. Czterej kuratorzy przygotowali bardzo bogaty program. W tej chwili mamy ponad 40 wydarzeń z różnych dziedzin. W szerokim stopniu obecna jest muzyka, która będzie na ulicach Łodzi, na Rynku Staromiejskim, w salach teatralnych, w wytwórni. Program teatralny jest równie bogaty. Mamy program literacki łącznie z bardzo ciekawym międzynarodowym projektem, który dotyczy napisania poematu o Łodzi. Ponadto mamy bardzo bogaty program sztuk wizualnych, który będą mogli zobaczyć łodzianie i przez wiele kolejnych miesięcy także odwiedzający goście. W tej chwili Festiwal jest prawie gotowy i hasłem przewodnim tegorocznego Festiwalu jest „Alfabet dialogu”. W dialogu z różnymi instytucjami kultury będziemy tworzyć niektóre wydarzenia. Duża część wydarzeń będzie miała miejsce w Teatrze Nowym. Współpracujemy także z innymi instytucjami, gdzie w szczególności będziemy mówić

o czterech kulturach. We współpracy z Muzeum Archeologicznym przypomnimy historię polską, tradycyjną, średniowieczną. Będziemy mówić o kulturze niemieckiej. We współpracy z Parafią Prawosławną, która przygotowała dla nas specjalny koncert w Cerkwi będziemy mówić o kulturze rosyjskiej. Będziemy mówić o kulturze żydowskiej. Po raz pierwszy w Łodzi będzie okazja usłyszeć publicznie koncert bardzo znanego Rabina Symchy Kellera, który nagrał swoją płytę w Radio Łódź.

Głos zabrał **Kurator Muzyki p. Marcin Tercjak**: jednym z wydarzeń będzie koncert Symchy Kellera w Klubie Scenografia. Ponadto na rynku Starego Miasta zobaczymy londyński zespół Yiddish Twist Orchestra, który w bardzo jasny sposób odwołuje się do pewnych żydowskich tradycji. W dniu 9 września na Rynku Starego Miasta pojawi się niezwykle ciekawy artysta z Izraela Dudu Tassa. Oprócz tego zdarzy się wiele innych wyjątkowych rzeczy, które są przygotowane stricte z myślą o Festiwalu Łódź Czterech Kultur. Tym najważniejszym akcentem muzycznym będzie finałowy koncert, który odbędzie 17 września w Klubie Wytwórnia, gdzie dwanaście polskich czołowych wokalistek wykona piosenki Leonarda Cohena w tłumaczeniu Macieja Zębatego. Ten koncert przygotowuje Leszek Biolik – znany producent, przez wiele lat muzyk Zespołu Republika, aranżując piosenki, pracując z takim wokalistkami jak min. Anita Lipnicka, Ania Dąbrowska, Grażyna Łobaszewska, Martyna Jakubowicz, Matylda Damięcka i wiele innych. Koncert cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, wszystkie bilety zostały już praktycznie wyprzedane. Wątek literacki w muzyce będzie podtrzymany kameralnym koncertem, ale transmitowanym na antenie Programu III Polskiego Radia. W studiu im. Henryka Debicha w Radio Łódź odbędzie się koncert z piosenkami Boba Dylana w wykonaniu Łukasza Lacha i Zespołu L. Stadt. Łukasz Lach to jeden z najbardziej zdolnych łódzkich muzyków młodego pokolenia, wydał ze swoim macierzystym zespołem L. Stadt płytę „EL Story”, która w bardzo czytelny sposób odwołuje się do łódzkiej tradycji. Tekst na tę płytę napisał Konrad Dworakowski – dyrektor Teatru Pinokio. Po raz pierwszy ten koncert był wykonywany w ramach Europejskiej Stolicy Kultury we Wrocławiu, nie miał jeszcze swojej koncertowej premiery w Łodzi, więc wydarzy się również na Festiwalu Łódź Czterech Kultur w Teatrze Nowym. W Teatrze Nowym pojawi się także Kortez jeden z najpopularniejszych młodych artystów polskich, tym razem w specjalnym programie przygotowanym wspólnie z niemiecką artystką Mashą Qrellą. Ponadto w klubie Dom da koncert artysta Oligarkh z Sanktpetersburga. Jest to multimedialny artysta, który dopełnia dosyć szerokiego obrazu tego, co muzycznie wydarzy się na tym Festiwalu.

Głos zabrała **Kurator sztuk wizualnych (Sztuka miejska) p. Teresa Latuszewska – Syrda**: sztuka miejska jest bardzo intensywnie reprezentowana na Festiwalu z kilku powodów, jest ona szalenie egalitarna, trafia w prosty, bezpośredni sposób do odbiorcy. Ponadto obiekty tej sztuki wytworzone w czasie tego Festiwalu pozostaną na długo, być może na zawsze w przestrzeni publicznej. Jest to sztuka dynamicznie rozwijająca się, określająca, jest to jedna z najbardziej rozpoznawalnych gałęzi sztuki XXI wieku. Jest to sztuka szalenie multikulturowa. Stąd uznaliśmy, że wiele wydarzeń festiwalowych będzie z obszaru sztuki miejskiej. Najbardziej spektakularnym przejawem jest instalacja Roberta Rumasa, który jest wybitnym scenografem, wybitnym artystą z kręgu sztuk wizualnych. Robert Rumas wykona instalację, która pojawi się na Starym Rynku, która bardzo odwołuje się zarówno do historii jak i do pewnych ikon związanych z tym miastem, ale też jest nowoczesna, angażująca mieszkańców, czyli interaktywna. Powstały projekty, kilka z nich zostało nam

przedstawionych, wybraliśmy jeden i mamy nadzieję, że to będzie również dla łodzian coś niezwykłego, jak zrealizowana przed rokiem instalacja Jerzego Janiszewskiego pt. „Koncert na wstążki”. W ramach działań z obszaru sztuki miejskiej będzie szereg zarówno interaktywnych przedsięwzięć, jak i tego na co łodzianie czekają, czyli murali. Wydarzeniem poprzedzającym powstanie tej instalacji będzie gra miejska, która odnosi się do Łodzi, do Bałut, do łódzkich smaków, zapachów, gra bardzo sensualna, która się będzie rozgrywać na Starym Rynku i w Parku Staromiejskim. W ramach wydarzeń z kręgu sztuk miejskich mamy pewne bloki, które z jednej strony bezpośrednio odwołują się do Czterech Kultur, poprzez to, że zapraszamy artystów, którzy są przedstawicielami jednej z tych kultur, jak również odwołują się do miejsc historycznie związanych z Czterema Kulturami i z historycznym wizerunkiem Łodzi, ale też odwołują się do specyfiki tego Miasta, do współczesności, do Łodzi jako Miasta awangardy, a także do Łodzi jako Miasta Kobiet, przątek. W związku z tym ten obszar sztuki miejskiej, sztuk wizualnych po pierwsze rozgrywa się w okolicach Starego Rynku, po drugie kolejnym miejscem intensywne działań artystycznych będą WIMA, czyli widzowskie manufaktury. Jednym z bardzo istotnych działań nawiązujących w sposób bardzo bezpośredni do myśli przewodniej Festiwalu będzie działanie, które nazwalismy „Alfabetem dialogu”. Będą to interaktywne działania w dwóch szkołach mieszczących się przy ulicy Bojowników Getta i Zuli Pacanowskiej. Zostaną tam przeprowadzone działania artystyczne przez artystę z Włoch Opieczę, który działa nie tylko plastycznie, ale również w obszarze języka, jest tzw. poetą ulicznym. To będzie działanie bardzo ściśle prowadzone z lokalną społecznością, z mieszkańcami tego obszaru i odwołujące się do historycznej pamięci, również diagnozujące, jak łodzianie dzisiaj postrzegają Łódź jako Miasto Czterech Kultur, co to dla nich znaczy, co znaczy dla dzisiejszego mieszkańca pojęcie dialogu. Odwołujemy się nie tylko do historii, ale również do pewnych haseł, do postrzegania Łodzi jako Miasta awangardy, czy jako Miasta designu. Tutaj zaprosiliśmy dwóch artystów z Włoch, którzy w sposób właściwy ich stylistyce odwołują się do Łodzi, do tradycji designu i do awangardy. Nasze działania odwołują się w sposób bezpośredni do Czterech Kultur i zaprosiliśmy w tym roku artystę z Izraela, jednego z najbardziej znanych Know Hope, który zrealizuje działania na Bałutach, w bałuckich podwórkach. To będzie projekt artystyczny, bardzo głęboko łączący nowoczesne narzędzia z historią tej okolicy. Know Hope dostał od nas wiele materiałów dotyczących Bałut, dostał zdjęcia, jest w trakcie przygotowywania koncepcji. Kobiety w awangardzie to przede wszystkim nawiązanie do dialogu, który prowadzony jest w różnych obszarach, w obszarze zarówno przysłowiowych czterech kultur, jak w ogóle kultur, również w obszarze artysta - odbiorca, artysta – miasto, a także kobieta i mężczyzna, publiczne i prywatne. Nawiązujemy również do Łodzi jako Miasta Kobiet, gdzie wizerunek kobiety pracującej jest silnie związany z tym Miastem. W związku z tym postanowiliśmy stworzyć blok, który został nazwany „Kobiety w awangardzie”. Zapraszamy artystki działające w przestrzeni publicznej. Będą to min. grupa Nomad Clan z Manchesteru. Artystki z tej grupy wykonają mural na budynku WIMY pn. „Mokosh”. Artystki same zaproponowały temat tego muralu, Mokosh to słowiańska bogini, odpowiednik boga Peruna, która była odpowiedzialna za prace domowe, także jest to opiekunka tkaczek, przątek. Na terenie WIMY odbędzie się również szereg różnych bardzo ciekawych działań. Planujemy zorganizowanie tam koncertu chórów, które wykonają „Odeę do radości” w językach czterech kultur. Odbędzie się tam także wyjątkowy pokaz Teatru Wertykalnego o nazwie LineAct. Jest to działanie na linach, w powietrzu, a także obejmujące cały obszar i teren WIMY. Następna artystka pochodzi

z Hiszpanii Nuria Mora, która zaproponowała zaaranżowanie czterech przystanków, które będą w pobliżu działań festiwalowych po to, żeby wnieść w te miejsca, które często są zaniedbane trochę refleksji, radości i optymizmu. Na koniec planujemy mural, który będzie wspólny dla wszystkich artystów. Wyobrażamy to sobie tak, że łódzki artysta Piotr Chrzanowski zrobi ramy na elewacji, a w te ramy będą się wpisywać artyści zaproszeni do naszego Festiwalu. Powstanie dzieło, które będzie swego rodzaju artystyczną improwizacją.

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** chciałabym zwrócić uwagę, że już mamy potwierdzone patronaty min. Ambasady Niemiec, Izraela, British Council i staramy się o kolejne. Pozyskaliśmy również patronaty medialne: radiowej Trójki, Radio Łódź, Łódzkiej Telewizji, Gazety Wyborczej, Tu Łódź, wp.pl i Kalejdoskopu. Prowadzimy kolejne rozmowy. Festiwal będzie promowany min. na nośnikach MPK.

Głos zabrał **Kurator teatru p. Jakub Porcari:** bardzo mocno skupiłem się na czterech kulturach. Wśród zaproszonych spektakli spoza Łodzi mamy pokaz „Pożaru w burdelu” z Teatru Polskiego z Warszawy. „Pożar w burdelu” to w tej chwili najbardziej znany kabaret w Polsce. Zaprosiliśmy odcinek tego kabaretu, który nazywa się Ucieczka z Kina Polska. Odcinek ten bardzo nawiązuje do filmowej łódzkiej tradycji, do postaci Andrzeja Wajdy. W przedstawionym odcinku zagra dyrektor Teatru Polskiego, znany aktor p. Andrzej Seweryn. Spektakl ten będzie bardzo dużą atrakcją tego Festiwalu, jest to rozpoznawalna marka i produkt na bardzo wysokim poziomie. Chciałem zróżnicować program tegorocznego Festiwalu, żeby było trochę rozrywki, trochę dla dzieci i trochę poważniejszej sztuki. Uważam, że Festiwal nie powinien być skierowany tylko do ludzi dorosłych, młodzi też mają prawo do własnej rozrywki. Dlatego też, Teatr Arlekin w koprodukcji z Festiwalem wystawi bajkę „O rybaku i złotej rybce” w wersji Aleksandra Puszkina. Kolejny spektakl to koprodukcja Festiwalu z teatrem warszawskim pt. „Inkarnacja” i „Is it Pamela”. Będzie to spektakl taneczny przygotowany przez choreografkę Martę Ziółek, która jest w tej chwili jedną z topowych choreografek w Polsce. Jej spektakl „Zrób siebie” był najważniejszym spektaklem tanecznym poprzedniego sezonu. Mamy nadzieję, że ta produkcja będzie najważniejszym spektaklem tanecznym następnego sezonu teatralnego. W tym przypadku nawiązujemy do kultury rosyjskiej nieco szerzej. Ten projekt ma na celu zbadanie poprzez teatr taneczny fenomenu szaleństwa od czasów starogreckich poprzez fenomen szaleństwa chrystusowego. Kolejnym spektaklem zaprezentowanym na Festiwalu będzie tragifarsa „Antygona w Nowym Jorku”. Spektakl powstał we współpracy z Teatrem Nowym w reżyserii Andrzeja Szczypko. Jest to najbardziej znana polska sztuka na świecie, która nawiązuje do kultury polskiej i żydowskiej. Kolejny spektakl to brytyjskie widowisko „Ashes to Ashes”, czyli w tłumaczeniu „Z Popiołu do Popiołu”, który nawiązuje do kultury żydowskiej, opowiadając o trzech więźniach przebywających w Oświęcimiu. Inne spektakle to „Czarnobylska modlitwa” nawiązująca do kultury rosyjskiej. Ostatnim wydarzeniem będzie pokaz plenerowy. Tutaj zaprosiliśmy spektakl, który nawiązuje do kultury rosyjskiej, tragifarsa „Wysocki. Powrót do ZSRR” w wykonaniu dyrektora Teatru Nowego z Krakowa i Edwarda Lindy – Lubaszenko.

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** jeszcze raz chciałabym podkreślić współpracę z różnymi instytucjami. Będziemy współpracować z Teatrem Nowym, Teatrem Muzycznym, Teatrem Arlekin, Muzeum Kinematografii, Centralnym Muzeum Włókiennictwa, Muzeum Archeologicznym, a także innymi

instytucjami, czy miejscami równie lubianymi i znanymi w Łodzi tj. Klub Dom, Klub Secesja. Współpracujemy również bardzo blisko z Domem Literatury.

Głos zabrał **Kurator filmu i literatury p. Przemysław Owczarek**: wiele rzeczy w programie Festiwalu odnosi się do Ameryki, zwłaszcza Nowego Jorku, ale ma to swoje uzasadnienie w pewnych relacjach między Łodzią a nowym światem, który wyraża się nie tylko w układzie ulic, ale w podobnym substracie społecznym. Łódź podobnie jak Ameryka była budowana przez emigrantów, zatem pewne treści są tu podobne. Chcę zacząć od egalitarnej propozycji, która skierowana jest do jak najszerszego odbiorcy. „Złódkowane piosenki” to projekt tworzony przez dwie grupy artystów. Jedną z nich jest Jacek Wieleński – zespół „Marynarze” oraz „Bałucka Kapela Podwórkowa”. Drugi to zespół „Lilu” Aleksandry Agaciak oraz zespół „Kurz”. W tym projekcie chodzi o to, żebyśmy doprowadzili do spotkania różnych rodzajów muzycznych. One mniej więcej mieszczą się w tym samym świecie, czyli folkloru miejskiego, ale odnoszą się do różnych czasów folkowego rozwoju. „Lilu”, która śpiewa soul i hip-hop łączymy z muzyką, która wywodzi się ze wsi, z muzyką dawną, bardzo żywą, nieco jazzującą, taką, która nie jest spotykana powszechnie na wsiach, raczej jest odtwarzana przez dawnych muzykantów i bardzo często młodych ludzi tam jeżdżących, którzy takiej muzyki poszukują. „Kurz” jest kapelą łódzką, która szukała takiej muzyki w powiecie łęczyckim, Łódź należy do ziemi łęczyckiej, jest na południowej flance. Dzięki takiemu połączeniu ma powstać piosenka, której refren będzie tłumaczony na trzy języki: hebrajski, rosyjski i niemiecki. Zespół Jacka Wieleńskiego i „Bałucka Kapela Podwórkowa” ma to samo zadanie – stworzenie drugiej piosenki, której refren będzie tłumaczony na języki: hebrajski, rosyjski i niemiecki. Tutaj łączymy muzykę street, art. – ową, bardziej rockową z muzyką przedwojenną, która też ma korzenie wiejskie, z muzyką bardzo powiązaną ze środowiskami robotniczymi, wyrażającą etos przedwojenny i powojenny do lat 60 XX wieku. Połączenie tych gatunków muzycznych ma nam dać nową jakość. Jest to projekt innowacyjny. Piosenki te będą należeć do Miasta, będą pewnie ze sobą trochę rywalizować. Koncert tych dwóch piosenek odbędzie się na Starym Rynku. Wcześniej proponujemy warsztaty taneczne, gdzie będziemy uczyć takich starych tańców jak oberek, mazurek itp. Okrywamy staromiejski folklor, chcemy go przeżywać. Jest to propozycja dla wszystkich łodzian, wszyscy mogą się w to włączyć. Następne wydarzenie to konkurs na poemat o Łodzi pn. „Poemat Czterech Kultur”. Główną nagrodą jest 10 tysięcy złotych. Regulamin konkursu odnosi się do dziedzictwa postindustrialnego i industrialnego, do wielokulturowości Miasta i tych treści kultury, które związane są z awangardą. To jest bardzo nowoczesne Miasto, jeśli chodzi o historię, natomiast nie posiada zbyt wielu tekstów, które by w znaczący sposób wyrażały jego ducha. Stąd mamy nadzieję, że pisarze z całej Polski zmierzą się z tym tematem. Nadchodzą pierwsze prace i mamy nadzieję, że niebawem będziemy mogli ten poemat wydać, a być może utwór ten spełni się również w formie teatralnej i muzycznej. Kolejnym elementem Festiwalu będą filmy i warsztaty Andrzeja Krakowskiego. Andrzej Krakowski jest reżyserem i scenarzystą pochodzącym z Łodzi, wykłada w jednym z amerykańskich collegów, ma na swoim koncie wiele filmów, ale też do wielu filmów pisał scenariusz. Jak Państwo zauważyliście te gatunki literackie w mojej działce są połączone z innymi sztukami, czyli piosenka – Bob Dylan dostał Nobla literackiego za piosenki. Piosenka jest takim gatunkiem literackim, który jest najbardziej nośny i najbardziej dociera powszechnie do ludzi. Tak samo film, sztuka obrazu. Natomiast nie ma dobrego filmu bez dobrego scenariusza, który też można uznać za swojego rodzaju gatunek literacki, a często scenariusz bazuje na tekście literackim. Tutaj na przegładzie

ten temat będziemy rozmawiać z Panem Andrzejem Krakowskim. Co jest jeszcze ważne, Pan Andrzej Krakowski jest także autorem książki „Pollywood. Jak stworzyliśmy Hollywood.”, która opowiada o powstaniu Hollywood dzięki łódzkim żydom. Opowieść dawniejsza łączy się z opowieścią późniejszej, powojennej emigracji żydów do Stanów Zjednoczonych. Jest to jednocześnie opowieść książkowa i filmowa opowiadająca o emigrantach. Ponadto będziemy pokazywać film Andrzeja Krakowskiego „Zrobiono o Nowym Jorku”. Łódź będzie mogła się w tym filmie w pewnym sensie trochę przejrzeć, bo to są reportaże o zwyczajnym życiu nowojorczyków. Ostatnim najbardziej elitarnym wydarzeniem będzie konferencja naukowa Archeologia Śladu. Archeologia Śladu jest takim pojęciem w humanistyce, które bazuje na badaniach odkrywających poprzez pozostałości, ślady, detale architektoniczne, pewne teksty nieinterpretowane wcześniej, odkrywa rzeczywistość miejską. Mamy nadzieję, że pojawią się referaty, które opowiedzą znacznie więcej o naszym Mieście niż to, o czym mówi się dzisiaj. Później będziemy mogli ją wykorzystać w późniejszych edycjach Festiwalu, czy w innych działaniach w sposób artystyczny.

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** będzie również edukacja dla młodzieży na poziomie podstawowym, średnim i gimnazjalnym. Będą lekcje o Łodzi wielokulturowej w Centrum Dialogu. Odbędzie się także połączenie spaceru z mini wykładami w czterech miejscach, które w pewnym sensie reprezentują cztery kultury polską, rosyjską, żydowską i niemiecką. Dodam, że wśród honorowych patronatów jest oczywiście Prezydent Miasta Łodzi, Marszałek Województwa Łódzkiego i Wojewoda Łódzki.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** bardzo proszę o informację dotyczącą promocji tego wydarzenia i informację związaną z kosztami wejść na poszczególne imprezy.

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** Festiwal w tym roku dostał dotację z UMŁ w wysokości 1 mln 200 tys. zł. Udało nam się zdobyć granty z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 400 tys. zł. Cały budżet Festiwalu wraz z wpłatami od sponsorów, z wpływami z biletów będzie wynosił około 1 mln 800 tys. zł. Wśród ponad czterdziestu paru wydarzeń tylko osiem jest biletowanych. Koszty z biletów są bardzo nieduże. Najdroższy bilet wstępu na piękny koncert Cohen i kobiety kosztuje zaledwie od 50 do 60 zł. Ceny biletów na inne wydarzenia zaczynają się od 1 zł do 50 zł. Nie chodzi o to, żeby zarobić, natomiast posiadamy doświadczenie z różnych innych wydarzeń i wiemy, że czasami należy wprowadzać bilety. Wręcz uważamy także, że na niektóre nie można ich nie wprowadzić. Ceny biletów na spektakl „Pożar w burdelu” wynoszą odpowiednio 40, 50 i 60 zł, w zależności od miejsca w Teatrze Muzycznym. Jeśli chodzi o promocję, to promocją zajmuje się firma Hetman. Będziemy współpracować z wieloma mediami łódzkimi i ogólnopolskimi. Strona internetowa już funkcjonuje, jesteśmy na wszystkich mediach społecznościowych. Nowa identyfikacja przygotowana przez Studio Progressivo PSV już funkcjonuje, nawiązuje do Festiwalu Łódź Czterech Kultur. Bardzo mocno akcentujemy cztery elementy, czterech kuratorów, cztery kultury. Pracujemy nad plakatem, który za chwilę będzie gotowy.

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** dość istotnym jest fakt, że zorganizowaliśmy trzy konferencje prasowe, które cieszą się ogromną popularnością. Każde wydarzenie, które jest nową produkcją festiwalową będzie oddzielnie promowane i taki harmonogram już powstał. Koncert Cohen i kobiety również jest już w Internecie, same

artystki, które są zaangażowane w ten projekt będą zapraszać na ten koncert. Mamy maj, promocja Festiwalu trwa już od dwóch miesięcy, więc myślę, że im bliżej Festiwalu, tym Państwo będą chcieli nas częściej i mocniej.

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** ukazały się 64 publikacje dotyczące programu tegorocznej edycji. Wzmianek o samym Festiwalu było 100, dopiero zaczynamy promocyjne uderzenie. Mamy nadzieję, że będziemy widoczni i Państwo z chęcią będziecie uczestniczyć w różnych wydarzeniach ze swoimi przyjaciółmi i rodzinami. Zapraszamy.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak otworzyła fazę pytań.**

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** kiedy rozpoczyna się kampania outdoorowa w przestrzeni publicznej? Widzę, że program jest bardzo bogaty, różnorodny, dlatego uważam, że warto, aby mieszkańcy uczestniczyli w tym Festiwalu.

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** jeśli chodzi o outdoorową obecność, to jest to mniej więcej na miesiąc przez Festiwałem. Natomiast na Facebooku jest to już wprowadzane stopniowo zarówno na stronę internetową Festiwalu jak i naszych partnerów. Mamy bardzo wielu partnerów, więc te działania są często przygotowywane we współpracy z nimi. Będziemy obecni na ich nośnikach promocyjnych. Oczywiście Centrum Dialogu, które jest organizatorem Festiwalu również. Mamy nadzieję, że te niektóre wydarzenia są bardzo interesujące dla dziennikarzy, którzy chętnie będą do nich wracać w wakacje i nie zawsze będzie się to wiązało z kosztami. Jeśli chodzi o koszty outdoorowe to będzie to tylko ostatni miesiąc przez Festiwałem, czyli przełom sierpnia i września.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** ile środków Państwo przeznaczacie na tę kampanię?

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** około 50 tys. zł.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** czy możemy dowiedzieć się czegoś na temat sponsorów.

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** w tej chwili trwają rozmowy z naszymi partnerami. Mamy zapewnione środki z Rossmana, z Fundacji Taubego. Liczymy również na wpływy z biletów.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** na ilu uczestników Państwo liczycie?

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** takiego szacunku jeszcze nie robiliśmy. W związku z tym, że bardzo dużo działań będzie w przestrzeni miejskiej min. na Starym Rynku, liczymy na 2 – 3 tysiące osób. Oczywiście biorąc pod uwagę bardzo dużo działań w przestrzeni Miasta, to tak naprawdę obecność odbiorców będzie dużo większa. Mamy bardzo wyjątkowego artystę Roberta Rumasa, który jest znakomitym scenografem i artystą przestrzennym. Liczymy na to, że jego działania będą bardzo interesujące i przyciągną widzów.



**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** ponadto będą transmisje w Programie III Polskiego Radia, więc to, ile osób nas słuchało będziemy wiedzieć dopiero po koncertach. Mam nadzieję, że to nie będzie 2-3 tysiące, tylko to będzie kilkanaście, bądź kilkadziesiąt tysięcy osób.

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** mamy nadzieję, że tegoroczny Festiwal zostanie zauważony i z czasem będzie się rozwijać jeszcze bardziej.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** gdzie odbędzie się pokaz plenerowy Prossima z Krakowa?

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** jeszcze nie wiemy.

**Radny p. Władysław Skwarka:** kiedyś świętej pamięci Knychalskiemu mówiłem, żeby zwiększyć ilość osób, które biorą udział w tym Festiwalu. Można by zorganizować mecze piłkarskie na odpowiednim poziomie, z takich miast partnerskich jak Tel Awiw, Iwanowo, Stuttgart, Łódź. Myślę, że kultura na boisku też jest ważna, kultura publiczności jeszcze bardziej. Być może w następnym roku warto byłoby ten element dodać do Festiwalu Czterech Kultur. Myślę, że osiemnastotysięczny stadion Widzewa byłby wypełniony po brzegi. Odbyłoby się kilka meczy razy osiemnaście tysięcy i zwiększamy tym samym ilość uczestników tego Festiwalu. Tego typu wydarzenia mogłyby uatrakcyjnić Festiwal Czterech Kultur i dodać mu nieco smaku. Nie wiem czy będzie to możliwe. Witold Knychalski mówił mi, że rozważy sprawę, ale niestety nie zdążył. Myślę, że warto rozszerzać formułę Festiwalu, nie tylko zasadać się na literaturze, sztuce, muzyce, instalacjach, ale warto iść dalej w różne dziedziny życia. Ludzie w dawnej Łodzi również grali w piłkę i była to kultura, która też teraz jest historią.

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** panie radny nie obiecuję takich rozgrywek. Powiem coś, czego nie chcieliśmy jeszcze ujawniać, bo nie jest to potwierdzone, ale trwają rozmowy z Karpowem w sprawie przyjazdu do Łodzi. Zaczniemy więc od szachów. Mamy nadzieję, że to będzie również fajne wydarzenie dla szachistów, dla łodzian. O meczach pomyślimy w kolejnych edycjach.

**Radny p. Władysław Skwarka:** pani dyrektor, ale jeśli reprezentacja złożona z zawodników Widzewa i ŁKS grałaby, to myśli pani, że fani tych drużyn protestowaliby? Może wreszcie by się pojednali.

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** będzie jeszcze jedna konferencja naukowa związana z pozostałościami PRL-u w Łodzi i w Iwanowie, którą przygotował pan profesor Lazari. W Iwanowie jest wciąż kino Łódź, w Łodzi nie ma kina Iwanowa, ale będziemy szukać śladów tej współpracy.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** proponuję, aby skupić się na tegorocznej edycji.

**Radny p. Władysław Skwarka:** ale trzeba myśleć teraz, bo jak nie pomyślimy teraz, to w następnym roku powie się, że jest już za późno.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** rozumiem, że Festiwal dopiero we wrześniu i rozumiem, że będzie jakaś instalacja festiwalowa na Starym Rynku. Zbliżają się wakacje i przechodząc do tematu

związanego ze Świętem Łodzi, po poprzedniej instalacji na Starym Rynku pozostała część instalacji, która jest może w jakiś sposób do wykorzystania, czy ewentualnie w związku z tym Państwo planujecie coś na wakacje? Czy jest pomysł na zagospodarowanie tego co już jest, w trakcie wakacji?

**Kurator p. Teresa Latuszewska – Syrda:** niestety nie udało się doprowadzić do tego, żeby powstała tam kolejna instalacja. Jerzy Janiszewski był dwukrotnie w Łodzi, spotykał się z przedstawicielem Łódzkiego Centrum Wydarzeń, zaproponował dwa rozwiązania na ten rok. Po pierwsze zaproponował, aby instalacja została tam umieszczona znacznie wcześniej tak żeby w czerwcu, lipcu, sierpniu tam funkcjonowała. Po drugie zaproponował dwa rozwiązania, jedno kosztowne, ale absolutnie nowatorskie i niezwykle, a drugie w oparciu o istniejące zasoby również ze wstążek. Przy czym w tym roku udało mi się doprowadzić do pozyskania sponsora na te wstążki. Koszt tej instalacji, moim zdaniem, nie jest specjalnie wysoki, bo to jest 50 000 zł, ale niestety nie udało się tych środków znaleźć. Ja rozmawiałam z ŁCW również z Expo – środki nie zostały wygospodarowane. Muszę powiedzieć, że szkoda, ponieważ było to jedno ze znaczących wydarzeń w ubiegłym roku dla łodzian. Dowiedziałam się, bo nie wiedziałam o tym wcześniej, że ŁCW wydało kalendarz ze zdjęciem ze wstążkami. Nie wiedziałam o tym. Myślę, że to w ogromnym stopniu zbudowało integrację, doprowadziło do tego, że to miejsce zaczęło żyć oraz również było szalenie popularne w mediach społecznościowych. Niestety nie udało się doprowadzić do tego, aby wstążki tam w tym roku również zaistniały.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** czy możemy uzyskać więcej informacji na ten temat, bo rozumiem, że nie udało się uzyskać środków, jeśli chodzi o Wydział Kultury. Rozumiem, że ta instalacja to jest Łódzkie Centrum Wydarzeń, tak? Ta część instalacji, która pozostała po tamtym roku.

**Dyrektor Łódzkiego Centrum Wydarzeń p. Izabela Zbonikowska:** nie. W ubiegłym roku ŁCW wsparło finansowo projekt związany ze wstążkami. Natomiast w tym roku w okresie wakacyjnym na pewno ŁCW nie będzie zaangażowane w jakąkolwiek instalację w tej przestrzeni ze względów finansowych przede wszystkim. Chcę nawiązać do informacji na temat kalendarza. My nie wydawaliśmy takiej publikacji w tym roku. Nie wiem skąd taka informacja.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** rozumiem, że to jest ostateczna decyzja. Co państwo zamierzacie z tym zrobić, bo rozumiem, że cztery części, które pozostały same w sobie teraz niestety nie są ciekawe i reprezentacyjne. Jeżeli na wakacje pojawiłaby się tam jakaś instalacja, to na pewno byłaby dodatkową atrakcją zarówno dla mieszkańców, dodatkową atrakcją w trakcie Święta Łodzi i również dla turystów.

**Dyrektor Łódzkiego Centrum Wydarzeń p. Izabela Zbonikowska:** owszem. Jednak ŁCW nie jest właścicielem tych pozostałości.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** a kto jest właścicielem tych masztów i zarazem dysponentem?

**Dyrektor Łódzkiego Centrum Wydarzeń p. Izabela Zbonikowska:** o ile mi wiadomo – fundacja, aczkolwiek nie mam takiej precyzyjnej informacji.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** czyli są bezpieczne w tej chwili, tak?

**Kurator p. Teresa Latuszewska – Syrda:** te maszty miały być zdemontowane po zdemontowaniu instalacji ze wstążek. Natomiast doszłam do wniosku, że szkoda, że to jest ekonomicznie nieuzasadnione i z wielu względów warto byłoby, aby one tam pozostały do wykorzystania w przyszłym roku. Tak została aneksowana umowa z ŁCW po to, aby w przyszłym roku w sposób znacznie tańszy można było po raz kolejny te instalacje tam zamontować. Wydział Kultury wspaniale podszedł do tej kwestii, na Starym Rynku zostały te cztery maszty i w zasadzie dzięki temu, że one tam zostały, została poszerzona oferta Festiwalu Czterech Kultur, bo cztery maszty to symbolicznie cztery kultury na Starym Rynku. Taki jest pożytek z tego, że te maszty zostały. Niestety z instalacją się nie udało.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** rozumiem, że ŁCW dostało ten kosztorys i dostało tę propozycję, o której pani tutaj mówiła?

**Kurator p. Teresa Latuszewska – Syrda:** tak, ja rozmawiałam z panem dyrektorem Łysio. Zresztą dwukrotnie spotkaliśmy się w gronie dyrektor Łysio, fundacja oraz Jerzy Janiszewski, który, jak mówiłam, dwukrotnie przyjechał tutaj specjalnie w sprawie tegorocznej instalacji.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** rozumiem, że tylko i wyłącznie jedynym argumentem jest brak środków w budżecie? 500 000 zł?

**Dyrektor Łódzkiego Centrum Wydarzeń p. Izabela Zbonikowska:** w tym roku ŁCW w ogóle ograniczyło wydatki na sztukę w przestrzeni miejskiej. Środki przeznaczone na te działania, które są w naszym budżecie nie pozwalają na rozszerzenie tej działalności o takie dodatkowe działania. Natomiast, jak powiedziała pani dyrektor, rzeczywiście rozmawialiśmy o tym, czy te maszty pozostawić, czy powinny zostać zdemontowane wraz z instalacją. I zostało to aneksowane w taki sposób, że maszty mogą pozostać. Natomiast nie pozostają one w żaden sposób w naszej dyspozycji.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** rozumiem, że te maszty zostaną, bo będzie w przyszłości jakaś instalacja, tak? Bo taki jest zamiar, w tym roku nie macie już Państwo środków w budżecie, ale być może na przyszły rok.

**Dyrektor Łódzkiego Centrum Wydarzeń p. Izabela Zbonikowska:** tego, czy zostaną wykorzystane w jakiś sposób – nie wiemy. Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie, co się z nimi stanie w dalszej kolejności.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** czyli może tak być, że będą stały 10 lat?

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielka:** my je wykorzystamy w czasie Festiwalu Czterech Kultur.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** to, tak. Ale pytamy już o przyszły rok, czy mieszkańcy mogą się spodziewać jakiejś ciekawej instalacji, takiej jak była z tymi wstążkami?

**Kierownik w Łódzkim Centrum Wydarzeń Dział ulicy Piotrkowskiej p. Piotr Kurzawa:** z tego co pamiętam pierwotnie projekt zakładał ustawienie masztów, instalacji i demontaż. Natomiast pomysł pozostawienia tego zrodził się troszeczkę później. Jak za każdym razem, również i w tym roku, fundacja wystąpiła o zgodę na pozostawienie tych masztów na Starym Rynku do Wydziału Majątku Miasta, który jest dysponentem tego terenu. Myślę, że jeśli będą miały pozostać, to za każdym razem trzeba będzie o taką zgodę wystąpić. Natomiast to nie ŁCW o tym decyduje.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** przepraszam, że się wtrączę, ale pytanie pani wiceprzewodniczącej było trochę inne. Było takie, czy korzystając z tego co już mamy, Państwo bierzecie pod uwagę to, że może w przyszłym roku w swoim budżecie zaplanujecie środki na takową instalację chociażby na Starym Rynku? Ponieważ chyba wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, że ta instalacja, która była, była naprawdę bardzo ciekawa, przyciągnęła łodzian, ożywiła to miejsce i przyciągnęła turystów. Jednocześnie była bardzo ciekawą wizytówką, ponieważ w wielu miejscach Polski o tym się mówiło.

**Kierownik w Łódzkim Centrum Wydarzeń Dział ulicy Piotrkowskiej p. Piotr Kurzawa:** myślę, że jeżeli odpowiednio wcześniej trafi pomysł na wykorzystanie masztów, które już są w procesie tworzenia budżetu instytucji, takie środki zostaną zgłoszone.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** ale projekt został zgłoszony. Nie wiem, czy możemy uzyskać taką odpowiedź, czy Państwo planujecie chociażby na przyszły rok wykorzystanie tych masztów. Czy jest dzisiaj odpowiedź kategoryczna, że nic tam nie powstanie, a maszty zostaną w przyszłości zdemontowane?

**Dyrektor Łódzkiego Centrum Wydarzeń p. Izabela Zbonikowska:** odpowiadając na pytanie, czy planujemy, oczywiście możemy wziąć pod uwagę taką ewentualność, jeśli pojawi się jakaś propozycja ciekawego wykorzystania tychże masztów. Natomiast, tak jak powiedziałam, nie są one w naszej dyspozycji w żaden sposób na ten moment. W związku z czym, przynajmniej na tę chwilę takiej propozycji nie ma.

**Radny p. Bartosz Domaszewicz:** mam taką propozycję. Mieliśmy instalację, która odniosła duży sukces, niedługo ruszamy z rewitalizacją tego obszaru, przecież tam będą prowadzone prace. Może więc warto byłoby pomyśleć i mówić na przyszłość, że można by pomyśleć o jakiejś instalacji, która wpisywałaby się w proces prac, które tam będą trwały. Fajnie byłoby zrobić coś takiego co by spowodowało, że ta przestrzeń, mimo że będzie w czasie budowy, będzie w jakiś sposób miejscem przyjaznym. Ja nie wiem, czy konkretnie ta instalacja, czy może jakaś inna, która spowodowałaby, że pokażemy, iż w Łodzi robiąc duży proces inwestycyjny, możemy spowodować, że przestrzeń w której on się odbywa nie jest od razu obrzydliwa i nie trzeba omijać blaszanych wysłon, z paskami, a później z różnymi napisami. Może byśmy pomyśleli do przodu i szykując się do procesu inwestycyjno – budowlanego, zastanowili się jak można byłoby połączyć to ze sztuki.

**Kurator p. Teresa Latuszewska – Syrda:** pomysł z wykorzystaniem masztów w tym roku na instalację pojawił się w październiku ubiegłego roku. Pierwsza rozmowa na ten temat odbyła się również w ubiegłym roku. Także one po to zostały, aby można tam było umieścić instalację. Rozmowy były prowadzone na temat tego, aby ona była znacznie wcześniej tak, aby ona była na przykład na Święto Łodzi. Takie były plany z poprzedniego roku.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** to były plany państwa, czy uzgodnione z ŁCW? Chciałabym, abyśmy nie mówili bezosobowo, ale wiedzieli czyje to były plany.

**Kurator p. Teresa Latuszewska – Syrda:** to były plany, które powstały w tamtym roku przy pozostawieniu tych instalacji, przy pozostawieniu tych masztów, takie było założenie, aby je wykorzystać w przyszłym roku. Także to już miało miejsce w październiku. Natomiast pierwsza rozmowa z Jerzym Janiszewskim miała miejsce bodaj w listopadzie ubiegłego roku. Wtedy na tej rozmowie był Jerzy Janiszewski oraz dyrektor Łysio. I ona dotyczyła wykorzystania i zrobienia instalacji w przyszłym roku tak, żeby można było ją uruchomić na Święto Łodzi, żeby to była jedna z atrakcji przy okazji Święta Łodzi.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** czy ktoś z państwa ma na ten temat coś jeszcze do powiedzenia? Jeśli nie, zamykamy ten punkt i przystępujemy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** jeśli mogę wygłosić opinię, to po depresji w której znalazł się Festiwal Czterech Kultur w Łodzi w latach poprzednich, w tym roku plany wyglądają bardzo obiecująco i życzymy, aby się chociaż w 90 procentach spełniły. A jak się spełnią w stu, czy więcej to będziemy bardzo zadowoleni.

Dziękujemy ekipie Festiwalu Łódź Czterech Kultur.

## **Ad. 2. Informacja na temat obchodów Święta Łodzi.**

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** bardzo proszę o wprowadzenie do tematu Łódzkie Centrum Wydarzeń. Kto jest z państwa gotowy do przedstawienia informacji na temat Święta Łodzi?

**Dyrektor Łódzkiego Centrum Wydarzeń p. Izabela Zbonikowska:** w temacie Święta Łodzi, myślę że prędzej Biuro Promocji wypowie się na ten temat.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** prosimy zatem Biuro Promocji.

**P.o. zastępcy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki UMŁ p. Bogna Witkowska:** ja myślę, że tutaj jest małe zamieszanie związane z nazwą, ponieważ państwo pytają o Święto Łodzi; Święto Łodzi, które przypada 15 maja. Natomiast ŁCW jest organizatorem Urodzin Łodzi, czyli 29 lipca. Jeżeli chodzi o to co się wydarzyło w dniu 15 maja, to rzeczywiście Biuro Promocji symbolicznie podkreśliło ten dzień, który zgodnie ze Statutem Miasta jest dniem święta naszego miasta, a tak naprawdę było to w ramach urodzin ulicy Piotrkowskiej, czyli dołożenie jakby kolejnego segmentu do Pomnika Ulicy Piotrkowskiej. My jako Biuro zorganizowaliśmy dla osób nagrodzonych na sesji Rady Miejskiej króciutką wycieczkę. O godz. 13:00 trambus wyruszył z ul. Piotrkowskiej 104 przez ulicę Piotrkowską, Rewolucji 1905 r., Wschodnią, Pomorską na Plac Wolności, gdzie od godz. 13:15 do 13:30 odbywała się uroczystość wyłożenia kolejnego segmentu do Pomnika Ulicy Piotrkowskiej, czyli jak co roku dokładnie taka sama uroczystość. Tym razem z udziałem osób nagrodzonych, przedstawiciele Rady Miejskiej. O godz. 13:40 trambus wyruszył ulicą Legionów, Zachodnią, Próchnika, Piotrkowską, Narutowicza, Kilińskiego, Hasa. O godz. 14:00 zakończył swoją jazdę w EC1, gdzie osoby nagrodzone plus osoby, które

jeszcze brały udział w tej krótkiej wycieczce zwiedzali zabytkową halę maszyn oraz wjechali na taras widokowy. O godz. 14:30 trambus powrócił ulicą Tuwima na ulicę Piotrkowską 104. Planowaliśmy także wycieczkę o godz. 17:00 dla mieszkańców miasta. Niestety nikt się nie zgłosił na tę wycieczkę. W związku z tym ona się nie odbyła. Jak powiedziałem, było to symboliczne zaznaczenie tegoż dnia, które jest Dniem Święta Łodzi i to tak naprawdę tyle. Symboliczne – raz że z braku środków finansowych, dwa z braku kompetencji w tej chwili już Biura Promocji do organizacji imprez – jak to było w latach ubiegłych, czyli kilka lat temu.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** czyli inaczej mówiąc Święta Łodzi nie było, bo przecież ta wycieczka trambusem, 30 osób było wyróżnionych, najwyżej połowa z nich pojechała, czyli Święto Łodzi odbyło się dla 15 osób i ograniczyło się do założenia kolejnej łódzki. Czy były też jakieś inne przedsięwzięcia, kto je organizował, a jeśli nie było, to pytanie, być może retoryczne, dlaczego?

**P.o. zastępcy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki UMŁ p. Bogna Witkowska:** ja jeszcze pozwolę sobie przypomnieć, jesienią odbyła się łączona Komisja Kultury z Komisją Promocji, wtedy wyraźnie informowano. Biuro Promocji już od bardzo dawna nie ma w swoich kompetencjach organizacji imprez. Ja rozumiem, że państwo oczekujecie takich wydarzeń jakie były przed remontem ulicy Piotrkowskiej, które koncentrowały się na ulicy Piotrkowskiej, ale także obejmowały inne części naszego miasta. Ja mówią o tych majowych. Niestety Biuro Promocji, jak mówię, nie ma tego już w swoich kompetencjach. Także m.in. z powodu uwag różnych komisji, zarzutów właściwie komisji. Biuro Promocji zamawia usługę reklamy miasta, natomiast nie organizuje imprez, nie zleca organizacji imprez. Także budżet Biura Promocji, który – chcę przypomnieć – wynosi około 6 000 000 zł nie pozwala na organizację dużych imprez. Z jednej strony formalnie, z drugiej strony z powodu braku środków finansowych. Jak powiedziałam na samym początku, my symbolicznie podkreśliliśmy ten dzień i niestety nic więcej zrobić nie mogliśmy i nie możemy także i w przyszłości.

**Radny p. Bartosz Domaszewicz:** tę dyskusję w Łodzi prowadzimy bardzo długo. Ja przypominam sobie słynne konsultacje społeczne, które się odbyły chyba w roku 2011 czy 2012, gdzie wypowiedziało się 9 osób. 70% było za zmianą, ale z tych 9 osób. Myślę, że to szczególnie głębokich emocji nie budzi. To nie jest tak, że łodzianie oczekują od marca, że w maju będzie jakaś wielka uroczystość, z defiladą wojskową i rakiety. Nie ma takiego oczekiwania, jak mi się wydaje. Bardziej sędzę, że my jako radni albo urzędnicy miejscy, my się pytamy co w tym maju będzie, czy ktoś był czy nie był. Ale żeby mieszkańcy czekali na ten maj, że będzie on z jakimś szczególnym wydarzeniem, mam przekonanie, że nie bardzo. Może się mylę. Wydaje mi się, że może warto byłoby podjąć jakąś sensowną decyzję, bo chyba wiadomo, że nie będziemy mieli dwóch dużych uroczystości skierowanych do mieszkańców, z dużą ilością imprez, z dużą ofertą. Trzeba zrobić ten krok, postawić na lipiec; mamy tam bardzo proste odniesienie historyczne, dobry termin chyba, to się całkiem nieźle sprawdza. Urodziny Łodzi bardziej wchodzi w przestrzeń i sprawdzają się w niej bardziej niż Święto, który w sumie przez jakiś czas było Świętem ulicy Piotrkowskiej, bo to trochę ewaluowało i trochę mam wrażenie, że do Święta ulicy Piotrkowskiej dorobiło się historyczne uzasadnienie. Wydaje mi się, że chyba powinniśmy postawić na jedno duże wydarzenie kierowane do mieszkańców. I ono w moim

przekonaniu powinno być w wakacje, bo się chyba po prostu sprawdza. Przepraszam, że skracam temat, ale sądzę że warto iść na wprost do sedna sprawy.

**P.o. zastępcy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki UMŁ p. Bogna Witkowska:** ja chciałabym zaznaczyć, że my jako Biuro Promocji też od lat nie przypominam sobie, żeby były jakiegokolwiek protesty mieszkańców, że w maju nie ma wielkiego Święta Łodzi. Rzeczywiście ten punkt ciężkości w ostatnich latach przeniósł się na lipiec i też nie wydaje mi się, aby mieszkańcy byli z tego powodu bardzo niezadowoleni i żeby to było gdziekolwiek zaznaczane, podnoszone. A poza tym myślę, że dwie duże imprezy, tego rodzaju, w tym charakterze dedykowane temu samemu wydarzeniu historycznemu nie mają racji bytu i nie mają chyba specjalnie szansy powodzenia. Ta dyskusja trwa już od bardzo dawna i jak już powiedział pan radny – chyba najwyższy czas, żeby podjąć męską decyzję co do ostatecznego terminu święta naszego miasta.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** czego państwo oczekują? Manifestacji łodzian przed magistratem z żądaniem Święta Łodzi? Nie. Oferta się pojawia jakaś, a nie że ludzie przychodzą i mówią: *Zróbcie nam święto*. Nie ma tej oferty. Nie udawajmy, że coś się odbywa. W związku z tym być może na posiedzeniu Rady Miejskiej dokonać weryfikacji, czy w ogóle Święto Łodzi ma się odbywać w maju. Aczkolwiek radny pan Skwarka pamięta, że były bardzo ostre dyskusje, kiedy część radnych w I kadencji optowała za tym, żeby 29 lipca, jako historyczna data była tym świętem, ale przeszło że są szkoły, że będą brały udział. Myślę, że niewielkim kosztem można zrobić szereg imprez, spacerów po Łodzi i wystaw okolicznościowych, które nie będą rozbudowanym, rozbuchanym świętem. Tylko że okazuje się, iż to Święto Łodzi jest niechciane i to nie dlatego, że łodzianie się nie upominają, tylko Łódzkie Centrum Wydarzeń umyło ręce, Biuro Promocji mówi, że nie ma pieniędzy i umywa ręce. Rzeczywiście myślę, że w tym momencie powinniśmy sobie jasno wyartykułować: chcemy żeby to święto utrzymywać, czy nie.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** nie chcemy, chcemy w lipcu.

**Radny p. Władysław Skwarka:** można oczywiście w lipcu wyjechać do Stuttgartu, może tam jest jakieś święto. Statut miasta jest konstytucją. Jeżeli ktoś tego nie szanuje, nie szanuje mieszkańców. Mieszkańcy, tak jak pan przewodniczący powiedział, nie przychodzili i nie mówili, że brakuje im Święta Łodzi, bo władze miasta nie zaproponowały im niczego, tak aby mogli zobaczyć, czy to święto jest dobre. Kto zdecydował o tym, aby wydawać pieniądze na urodziny, które nigdzie nie widnieją w statucie – tego nie wiem. Moim zdaniem jest to wydatkowanie niezgodne z prawem. Może sobie miasto robić, ktoś zdecydował, koncerty z okazji czegoś tam, tylko pytanie – jeżeli ktoś nie szanuje podstawowego dokumentu jakim jest Statut Miasta Łodzi, przypomnę że niektórzy walczą na ulicach o to, że ktoś podobno gwałci Konstytucję RP, to jest to samo czym jest statut miasta. Ja kolejny raz apeluję do władz miasta o to, żeby uszanować ten statut. Jeśli państwo chcecie go zmienić, to proszę zmienić. Natomiast jest to zapisane w statucie i należy się tego trzymać. Dopóki prawo lokalnie uchwalone tak mówi, to tak ma być. I ktoś kto chce się postawić ponad tę konstytucję jest po prostu dla mnie zwykłym łamaczem prawa. Tak bym to nazwał delikatnie. Natomiast nie ma takiej możliwości, żeby ktoś zmieniał decyzję tę, która została podjęta w 1991 roku. Taka decyzja została podjęta. Przypomnę, że wtedy było nas 6, którzy oponowali i chcieli, abyśmy to w ramach Urodzin Łodzi do statutu wpisali. Okazało się, że 74 radnych było zupełnie innej opcji, żeby piętnastego. Ja już się chciałem

zgodzić na czternastego, bo wtedy ja mam urodziny, ale nie – piętnastego. Jeżeli jest to już zapisane, to należy to uszanować. Jeżeli ktoś nie chce tego szanować, to niech przynajmniej tego nie mówi. Sytuacja nie jest ciekawa. Każde miasto ma swoje święto i obchodzi je. A nie udaje, że go nie ma. Jeżeli tak będziemy robić, to inne zapisy tego statutu też nie powinny być wiążące, jeśli to nie jest wiążące. Bo nie może być wybiórczego prawa. I jeszcze raz apeluję do organu wykonawczego miasta Łodzi, żeby na następny rok zaplanować naprawdę bardzo poważne obchody Święta Łodzi. I wtedy zobaczyć, czy łodzianie tego chcą. Bo jeżeli nie proponujecie niczego łodzianom, tego nie ma. To co mają wyjść na ulice? No nie. Dlatego też uważam, że jeśli do następnego roku nie zmieni się statut, to jestem głęboko przekonany, że pani prezydent Zdanowska, z którą będę na ten temat rozmawiał osobiście, potwierdzi to, że trzeba uszanować to, co jest zapisane. Jeśli ktoś nie szanuje własnego prawa, nie szanuje i innych. Ja jestem człowiekiem, któremu wpojono poszanowanie prawa; czy to była inna epoka, czy obecna – ja szanuję prawo. Nie chwalebę się tym, że kiedyś łamałem – teraz nie łamię. Prawo oznacza prawo. Nie można być jednocześnie przeciwko jakiemuś enigmatycznemu łamaniu Konstytucji RP, a łamaniu konstytucji Łodzi. No albo – albo. Albo jesteśmy za prawem, albo przeciw. Ja jestem za prawem obojętnie kto je stanowi. Prawa należy przestrzegać, bo inaczej jest anarchia. I taka anarchia panuje w tej dziedzinie jeśli chodzi o święto Urodziny Łodzi, że każdy sobie rzepkę skrobie.

**Radny p. Bartosz Domaszewicz:** ja prosiłbym, abyśmy nie używali słów, które nie pasują do sytuacji, bo nikt prawa nie łamie. Przecież to nie jest tak, że 15 maja się nic nie odbywa. Jakaś część oficjalna się odbyła. Nikt nie twierdzi, że to święto wpisane jest innego dnia. 29 lipca też nie wziął się znikąd. To nie jest data 28, bo ktoś inny miał urodziny. Data 29 lipca jest historycznie bardzo ugruntowana. 15 maja odbywają się oficjalne uroczystości w Radzie, zostały rozdane ordery itd. Oficjalna część się odbyła. Jeśli już odwoływać się do litery naszej konstytucji, jak pan radny nazwał statut, tam nie jest napisane, że 15 maja ma odbyć się koncert, czy jakieś specjalne wydarzenie dla mieszkańców. Niczego takiego tam nie ma napisanego. Formuła obchodów to co innego niż sama data, która tam jest wpisana, która w moim głębokim przekonaniu jest martwa. Oczywiście, gdybyśmy 12 maja, albo 16 maja robili co roku jakieś wydarzenie kulturalne, to pewnie by się w głowach mieszkańców ta data utrwaliła i pewnie jakbyśmy przestali robić, to przychodziliby protestować. Ja mówię o tym, że data 15 maja nie budzi w mieszkańcach Łodzi w moim przekonaniu żadnych gorących emocji. To nie jest tak, że każdy kto rano wstaje 15 maja mówi: *Wyciągnijmy flagę Łodzi na balkon, bo dzisiaj jest święto, w którym pokazujemy że jesteśmy prawdziwymi łodzianami i pamiętamy o historii naszego miasta.* Ja takiego przekonania 15 maja rano nie mam. I myślę, że znacząca większość mieszkańców również. Tym bardziej, że w tym roku to był poniedziałek więc w ogóle osobny dzień. 29 jest ugruntowany. Oczywiście to wymaga zmiany przepisów, żebyśmy mogli całą tę formułę dopełnić oprócz tej oferty, która jest kierowana do mieszkańców, która w moim przekonaniu jest jednak najważniejsza, mogli też dołożyć uroczystości formalne. Być może niektórym nie będzie to pasowało, bo trzeba będzie się zebrać na sesji jeszcze 29 lipca, ale moim zdaniem, warto. To wymaga dopełnienia kroków formalnych. Jednak prosiłbym, abyśmy nie mówili o łamaniu prawa, ponieważ jak rozumiem odbyła się niezbędna oficjalna i nikt tej daty 29 lipca inaczej nie komunikuje.

**Radny p. Władysław Skwarka:** nie chcę komentować tego co pan radny mówił, ale jestem w czwartym pokoleniu łodzianinem i ja protestuję. Więc niech pan nie mówi, że nikt nie protestuje.



**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** ja ad vocem tego co pan radny Domaszewicz mówił, to ja nie zauważyłem panie Bartoszu, aby 29 lipca wszyscy łodzianie w związku z urodzinami Łodzi chcieli coś przeżywać. Co się ludziom proponuje, to albo kupią, albo nie. 15 maja niewiele mamy do zaproponowania. I taka jest chyba konkluzja naszego wysłuchania tej informacji.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** ja bym może państwa poprosił o mniejszą ilość emocji, bo ta dyskusja jest tak nabuzowana z tak niesamowitych i nieznanym mi przyczyn, że myślę że warto zacząć od tego, aby troszeczkę się w temacie uspokoić i uporządkować pewne fakty. Faktem jest to, że od kilku lat w wakacje łodzianie bardzo chętnie przychodzą na Piotrkowską i korzystają z oferty wycieczek, które mają swój bardzo prosty cel: budowanie tożsamości miasta. Ten format, który był przyjęty bodajże 3 lata temu, był na początku formatem bezkosztowym, takie też było założenie. Jego głównym założeniem było to właśnie, żeby budować tożsamość miasta, czyli Urodziny Łodzi; świętuję Urodziny Łodzi, bo się identyfikuję z miastem, lubię to miasto, chcę to miasto poznać, zobaczyć w jaki sposób to miasto się zmienia. Później ta formuła ewaluowała troszeczkę zostały dorzucone siły i środki, pojawiły się darmowe koncerty dla mieszkańców. Wydaje się, że te frekwencje, które są rokrocznie budowane z okazji Urodzin Miasta są coraz lepsze, coraz wyższe. Jeśli chodzi o jakość tych wydarzeń, to też widać tutaj rozwój i widać, że łodzianie nie znudzili się tą konwencją wycieczek i nadal chętnie się na nie zapisują, nadal są bardzo duże kolejki. Widać, że pomysł został kupiony. Ja troszeczkę nie rozumiem. Wydaje mi się że taką dyskusję odbywaliśmy kilka lat temu i efektem tej dyskusji była organizacja w miesiącach wakacyjnych imprezy dla mieszkańców. I efektem tej dyskusji było to, że w maju w sposób symboliczny, oficjalny również składamy hołd naszemu miastu i pokazujemy, że o nim pamiętamy. Trochę więc nie rozumiem po co tyle emocji u panów w głowach, skąd te hasła o łamaniu przepisów prawnych, bo jak pan radny ma taką informację, to chyba z takim doświadczeniem większym ode mnie, to pan powinien wiedzieć co pan powinien zrobić. Chyba nie wypada tutaj mówić w kierunku jakich instytucji z taką wiedzą powinien pan się skierować. Więc ja nie rozumiem tej dyskusji. Wydaje mi się, że decyzja została w mieście podjęta. To miasto ...

**Radny p. Władysław Skwarka:** przez kogo została podjęta? Niech pan powie panie dyrektorze przez kogo została podjęta, bo ja nie wiem.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** niech pan się uspokoi, ja panu nie przerywałem, chciałbym skończyć. Ja też jestem radnym i znam te wszystkie techniki jak można na dyrektorze wymuszać coś. Ja sobie tak nie za bardzo dam panie radny więc proszę się troszeczkę uspokoić.

**Radny p. Władysław Skwarka:** jakim prawem urzędnik decyduje o tym, czy radny ma się uspokoić, czy nie? Nie będzie mnie pan pouczał. W sejmiku niech sobie pan radny poucza.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** ja bym poprosił później o jakieś przeprosiny, bo wydaje mi się, że pan radny przekracza pewne granice. Ja ich nie wydaje mi się, abym przekroczył w jakimkolwiek momencie. Wydaje mi się...

**Radny p. Władysław Skwarka:** cały czas pan przekracza panie dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** kto podjął tę decyzję? Wydaje mi się, że były konsultacje w których może rzeczywiście powinno uczestniczyć

więcej osób. Szkoda, że tyle osób nie uczestniczyło. Ale miasto jakąś decyzję w tym zakresie podjęło. Może warto zmienić statut miasta, ale chociażby rok rocznie podnosząc rękę i głosując za budżetem, państwo każdorazowo również podnosicie rękę za tym, że ta impreza odbywa się w jakimś tam momencie. A to że ona się nie będzie wszystkim podobała, to bardzo mi przykro. Ważne, że podoba się mieszkańcom i to jest chyba w tym wszystkim najważniejsze i tego nikt z państwa też nie zanegował. A to chyba jest clou całego tematu. I też nie wydaje mi się, żeby w każdym dowolnym momencie, bo się komuś przypomniało, tego typu dyskusja miałyby powracać. Więc skupmy się może na tym, aby poszukać jakieś wartości dodanej, jakieś optymalizacji na tej imprezie, która się na tej imprezie znajduje, zaangażujmy się w nią, odpowiedzcie nam państwo co moglibyśmy w ramach Urodzin Łodzi zmienić, dodać i poszukajmy jakieś konstruktywności w tym wszystkim. A troszeczkę mniej emocji.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** apelując o obniżenie emocji, chcę zapytać kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

**Radny p. Władysław Skwarka:** ja bardzo przepraszam, może faktycznie emocje są związane po prostu z tym, że ktoś uzurpuje sobie prawo, żeby w imieniu Łodzian ustanawiać święto pozastatutowe. No można i tak robić. Dlatego ja cały czas pytam, jak pan wie o tym dlaczego i kto podjął taką decyzję personalnie? Bo niech pan nie mówi, że za budżetem miasta głosujemy, bo głosujemy. Natomiast jeżeli ja bym miał głosować przeciwko tylko dlatego, że są Urodziny Łodzi, a nie ma Święta Łodzi, no bardzo przepraszam, z punktu widzenia ekonomicznego jest to nieuzasadnione. Ja natomiast cały czas dążę do tego, że jeżeli 15 maja byłoby tak dużo imprez jak jest 29 lipca, kiedy większość Łodzian jest na urlopiach i wyjeżdża i nie bierze udziału w tym, to byśmy zobaczyli, czy faktycznie Łodzianie nie biorą tak tłumnie udziału w tym 15. Ale zamieniło się Święto Łodzi na Urodziny Łodzi, których nie ma w statucie i o to mam pretensję. I proszę mi nie wmawiać, że jakieś emocje biorą górę. Bo emocje zawsze biorą górę wówczas, kiedy ktoś chce zapisy statutowe zmieniać tylko dlatego, że jemu się tak chce. Ja uważam, że Święto Miasta zostało ustalone prawie 30 lat temu i powinno ono być dochowane. Tak jak w innych miastach jest, że zawsze 1 września w Odessie jest święto miasta. Wszyscy o tym wiedzą i tam są te imprezy. To jest nasze miasto partnerskie. My też kiedyś zapraszaliśmy na nasze święto partnerów z tych miast. I oni przyjeżdżali tłumnie. A w tej chwili tego nie robimy. To jest po prostu zmniejszenie roli święta miasta i mieszkańcy z tego tytułu co mają powiedzieć. Jeszcze raz mówię, nie tylko panowie mieszkają w tym mieście, ale również ja. Mieszkają inni, którzy uważają, że też powinno być 15 Święto Miasta. Nikt konsultacji takich nie przeprowadził, żeby zmienić statut. Więc nie że emocje grają górę tylko ja pytam jednoznacznie: kto zdecydował o tym, że Święta miasta się nie obchodzi, a obchodzi się Urodziny Miasta. Chociaż 27 lat temu pytałem na sesji tak samo, tak jak pan profesor Matuszak dlaczego nie w urodziny jest Święto Miasta. To wówczas Świętej Pamięci prezydent Palka powiedział, że tak ono zdecydowali i tak będzie. Nie było dyskusji. Kto tam mówił o jakimś pluralizmie. To były początki, ale jest to uchwalone. Póki nie zmienimy, trzymajmy się tego co uchwalono.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** myślę, że powinniśmy może zbliżyć się ku końcowi tej dyskusji. Natomiast ja chciałbym państwu przypomnieć może nie tak odległą historię, ale historię chociażby naszych wspólnych komisji. To jest temat, który poruszaliśmy już kilka razy i na poprzedniej

komisji wnioski dyskusji państwa radnych był wniosek, że zostanie powołana wspólny zespół, który miałby się zastanowić jak to święto, czy święta mają wyglądać. I państwo radni mieliście możliwość zgłoszenia się wówczas do tej wspólnej komisji i zaproponowania różnego rodzaju imprez. Z tego co mnie wiadomo, ponieważ dopytywałam się, nikt niestety z radnych, ani z jednej, ani z drugiej komisji – nie zgłosił się. W związku z tym teraz taka dyskusja na ten temat, myślę, że jest troszeczkę nieuprawniona. Mamy podjęte decyzje dotyczące i Święta Łodzi, i urodzin Łodzi. Nie ukrywam, że tutaj z panem profesorem liczyliśmy, że dostaniemy informację na temat Święta Łodzi, i urodzin Łodzi jednocześnie. Natomiast wsłuchując się bardzo uważnie w informacje pana dyrektora z prośbą o nasze jeszcze sugestie, to jest może taka jedna sugestia, która pojawiła się na tej komisji chociażby dzisiaj; może można byłoby te rzeczy pogodzić, a mianowicie dowiedzieliśmy się, że na Starym Rynku na którym będą odbywały się też częściowo Urodziny Łodzi są cztery słupy po poprzedniej instalacji, które będą wykorzystane dopiero podczas Festiwalu Dialogu czterech Kultur we wrześniu. Natomiast przez całe wakacje stoją niewykorzystane. Pojawiła się jakaś propozycja, które niestety nie została zaakceptowana ze względów finansowych. Może to byłoby jakieś rozwiązanie, żeby jednak wykorzystać to co już mamy i w jakiś sposób również te Urodziny Łodzi były inne niż wcześniejsze.

**Zastępca dyrektora Łódzkiego Centrum Wydarzeń p. Mariusz Łysio:** pani przewodnicząca ja chciałem uzupełnić wypowiedź pani prezes Latuszewskiej. Mianowicie ŁCW we wrześniu zeszłego roku zabezpieczyło w kwocie 500 000 zł brutto działania, które miała przeprowadzić fundacja w roku 2017. I te pieniądze zostały przekazane do Wydziału Kultury, ja jestem, przyznam, trochę zdziwiony dzisiejszą deklaracją, że ŁCW nie zabezpieczyło, czy nie przeznaczyło środków na wszelkie wydarzenia na Starym Rynku. To jest pytanie bardziej do pani prezes, czy Wydziału Kultury – skąd ten harmonogram, dlaczego dopiero we wrześniu?

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** nie bardzo rozumiem adresata. Pani dyrektor Śmigielska jest adresatem pańskiego pytania?

**Zastępca dyrektora Łódzkiego Centrum Wydarzeń p. Mariusz Łysio:** ja odpowiedziałem na zarzuty pani prezes Latuszewskiej jeśli chodzi o instalację, dlaczego dopiero we wrześniu.

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** chyba jest tutaj niezrozumienie. Pani Teresa Latuszewska i projekt Czterech Kultur przygotowuje od września. A chodziło chyba o to, żeby jakaś dodatkowa instalacja pojawiła się na okres wakacji. W związku z czym nie czuję się adresatem tego pytania.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** krótko mówiąc, te maszty są niewykorzystane. Nie wiadomo do kogo należą, nie wiadomo kto mógłby je wykorzystać. Tak to wygląda.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** maszty należą zapewne do jakiejś prywatnej firmy i fundacja, która je postawiła. Dziękujemy za pomysł, jeżeli się pojawi jakiś troszeczkę mniejszy kosztowo, bo ja tamtego nie znam, to my chętnie go rozważymy. Może nie wnikajmy w wewnętrzne dyskusje między wydziałami.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** ale płacimy za te maszty cały czas.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** nie, to jest kwestia umowy. Jak była ta piękna instalacja ze wstążkami, jakkolwiek bym to służył, której autorem był twórca logo Solidarności, to my wyraziliśmy zgodę, żeby te maszty przez jakiś czas zostały. Jakby koszty, własność tego, przeniesienie tego leży po stronie organizatora tamtej wystawy, która miała miejsce, czyli po stronie fundacji, którą zapewne reprezentowała tutaj pani Teresa Latuszewska. Wykorzystanie ich też zapewne by wymagało dyskusji z fundacją. My próbowaliśmy w ramach Festiwalu Światła w tamtym roku skorzystać z tych masztów. Każdorazowo trzeba będzie jakieś negocjacje, dyskusje z fundacją przeprowadzać.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** czy są inne głosy z państwa strony.

*Pytań i głosów w dyskusji nie zgłoszono.*

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** o ile informacja o Festiwalu Łódź Czterech Kultur jest budująca i napawa optymizmem, to w drugim punkcie niestety pełen pesymizm panuje. Zobaczmy co dalej będzie ze świętem Łodzi.

### Ad. 3) Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** ja mam wolny wniosek, żebyście państwo zmienili Statut Miasta i uregulowali, że Urodziny Miasta odbywają się we wakacje. Nie wiem, kto ma tutaj inicjatywę, czy może to zgłosić to miasto. Jeżeli miasto, to my chętnie to zrobimy. Jeśli nie, to myślę, że komisja zwłaszcza, połączone dwie komisje są idealnym miejscem, aby taką inicjatywę przeprowadzić. Zamknijmy ten temat raz na zawsze.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** panie dyrektorze, zmiany statutu, to myślę nie ad hoc dokonywać pomysły będziemy dzisiaj na tych posiedzeniach komisji. Ale jeżeli władza wykonawcza jest gotowa do takiej inicjatywy, to bardzo proszę do pana przewodniczącego Kacprzaka, do Komisji Statutowej.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** państwo radni sami z tym tematem wysłicie więc elegancko byłoby oddać w ręce tej komisji inicjatywę; panu i panu radnemu Skwarce. Panowie sami wysłicie z tym tematem więc szukamy zakończenia tego tematu.

**Radny p. Władysław Skwarka:** to nie my jesteśmy inicjatorem zmiany daty Święta Łodzi.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** ja wierzę, że pan radny jest tak doświadczoną osobą, świetnie zna przewodniczącego Kacprzaka, ze chętnie z nim o tym porozmawia i raz na zawsze ten temat zamkniemy.

**Radny p. Władysław Skwarka:** ale ja nie mam inicjatywy.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** mamy pytanie do menagera ulicy Piotrkowskiej odnośnie wjazdu starych aut w sobotę wieczorem. Co to w ogóle była za impreza, bo powiem szczerze, że mało ciekawie to wyglądało.

**Kierownik w Łódzkim Centrum Wydarzeń Dział ulicy Piotrkowskiej p. Piotr Kurzawa:** impreza, która miała miejsce w sobotę bodajże wieczorem jest standardową imprezą, którą

zgłasza organizator. Każdy z organizatorów, który wpadnie na jakiś pomysł ma taką możliwość. Oczywiście występuje z pismem do ZDiT o udostępnienie przestrzeni chociażby ulicy Piotrkowskiej, robi odpowiednie zabezpieczenie i taka impreza może się odbyć. Organizatorem tej imprezy było bodajże stowarzyszenie, które już kilka razy pojawiało się na ulicy Piotrkowskiej. Ulica Piotrkowska jest, można powiedzieć ulicą otwartą dla każdego. Jest więc również możliwość zorganizowania eventu z prezentacją samochodów starych bądź tuningowanych, których wcześniej było miejsce również istnieje. Tak było w tym przypadku. Jeżeli natomiast są jakieś konkretne uwagi co do przebiegu tej imprezy ewentualnie wykroczeń, które tam mogły się pojawić, to ja z chęcią przyjmę taką informację i w momencie kiedy ci organizatorzy po raz kolejny wystosują odpowiednie dokumenty, żeby ubiegać się o zgodę, zgłoszę to odpowiednio do ZDiT względnie jeszcze, gdzie będzie potrzeba, żeby uwzględnić, że jeżeli były jakieś ustępstwa i należy zastanowić się nad przebiegiem tej imprezy, ponieważ ja nie ma wiedzy, co tam mogło być nie tak.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** mam pytanie pod tym kątem, że pamiętam kiedyś dyskusję na temat parkowania takich aut i pozostających plam oleju. I o to pytam.

**Kierownik w Łódzkim Centrum Wydarzeń Dział ulicy Piotrkowskiej p. Piotr Kurzawa:** ja myślę, że te samochody, które tam przyjechały raczej tego oleju nie zostawiły. A jeśli zostawiły, to jest to proste do odtworzenia.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** ja nie mówię, że zostawiły tylko czy wcześniej nie było takich sytuacji jak były takie imprezy?

**Kierownik w Łódzkim Centrum Wydarzeń Dział ulicy Piotrkowskiej p. Piotr Kurzawa:** nie, każdorazowo kiedy pojawiają się samochody stare bądź zabytkowe, są to eksponaty, które – można powiedzieć – są dopieszczane przez swoich właścicieli i raczej nie spodziewamy się tam wycieków. Natomiast kiedyś podczas takiej imprezy każdy z tych samochodów posiadał zabezpieczenie. Z tego co wiem żadne z tych samochodów, które w ostatnią sobotę były prezentowane na ulicy Piotrkowskiej, takiej plamy nie zostawił. Jest to proste do odtworzenia, wystarczy odczytać zapis z monitoringów. Wtedy będziemy wiedzieć czy plam przybyło.

**Przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak:** zamknął wspólne posiedzenie komisji.

**Członkowie Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej udali się na kontynuację obrad do sali 102B.**

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak** otworzyła ponownie posiedzenie Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej.

**Radny p. Władysław Skwarka:** po wyjściu z tamtej Komisji Pan dyrektor Piotrowski rzucił groźby karalne w stosunku do mnie i powiedział, że pożałuję tego i bardzo źle na tym wyjdę. Chciałem żeby to było w protokole. Jak chce wojny będzie ją miał, ja jestem gotowy.

### **Ad. 3. Przyjęcie protokołów z 34. i 35. posiedzenia Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej.**

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak** zapytała, czy do protokołów z 34 i 35. posiedzenia Komisji są jakieś uwagi.

Nikt nie zgłosił uwag.

W związku z brakiem uwag, przewodnicząca Komisji przeszła do głosowania nad przyjęciem protokołu z 34. posiedzenia Komisji.

**W głosowaniu:** przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 34. posiedzenia.

W związku z brakiem uwag, przewodnicząca Komisji przeszła do głosowania nad przyjęciem protokołu z 35. posiedzenia Komisji.

**W głosowaniu:** przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 35. posiedzenia.

### **Ad. 4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie skargi – druk BRM nr 109/2017.**

Projekt uchwały przedstawiła **przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak**.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

### **Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak otworzyła fazę pytań.**

**Wiceprzewodniczący Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Sebastian Bulak:** zapoznałem się z uzasadnieniem do uchwały. Odszukałem również posta z 7 kwietnia, na który powołuje się Skarżący. Mam pytanie do administratorów profilu, ze względu na to, że Skarżący podnosi ważność meczu Widzewa, w uzasadnieniu mamy napisane, że *„Ze względu na charakter komunikacji w mediach społecznościowych nie ma sztywno przyjętych kryteriów umieszczania postów, oczywistym jest natomiast, że pojawiają się tam informacje istotne z punktu widzenia mieszkańców, dotyczące priorytetowych projektów miasta takich jak rewitalizacja, Nowe Centrum Łodzi, EXPO, Łódź Buduje, informacje o najważniejszych wydarzeniach, akcjach społecznych, jak również dotyczące nowych inwestycji oraz powstawaniu nowych miejsc pracy. Jednocześnie umieszczane są posty humorystyczne, zabawne, dotyczące ciekawostek oraz te reagujące na popularne zjawiska w Internecie.”*. Z zapisu tego nie wynika, że informacja o meczach będzie zamieszczana. Jednocześnie chciałbym zaznaczyć, że w poście z 7 kwietnia jest informacja o meczu Klubu Orzeł. Jest to dziwne, dlaczego faworyzujemy Klub Orzeł, a nie informujemy również o meczach Widzewa.

**Radny p. Bartosz Domaszewicz:** mnie nie można posądzić o to, że jestem kibicem Orła i Widzewa. Nigdy nie byłem na stadionie Orła, ale byłem na każdym meczu na stadionie Widzewa. Skarga nie dotyczy tego, czy jakiś mecz jest ważny, czy nieważny, czy skarga dotyczy tego, w jakim stopniu Prezydent Miasta albo konkretny organ naruszył przepisy prawa. Moim zdaniem nie ma żadnej regulacji mówiącej o tym, w jaki sposób należy

wchodzić na profil Facebookowy, nawet nie ma żadnego obowiązku. Wydaje mi się, że nawet gdyby Prezydent (*tekst niemożliwy do odsłuchania*), co więcej gdyby był profil, na którym przez całą kadencję Prezydent zamieścił wyłącznie jedną informację np. o tym, że jakiś szewc gdzieś przyjmuje w jakiś godzinach albo zmienił swoją lokalizację, to tego też nie można byłoby skutecznie uznać za działanie niezgodne z prawem. Jakby, to, że my możemy oceniać, że coś jest robione lepiej lub gorzej to jedno, ale to czy to jest łamanie przepisów prawa, przepisów o samorządzie gminnym dla mnie ta skarga to kompletny absurd.

**Wiceprzewodniczący Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Sebastian Bulak:** zgadzam się z tym rozwiązaniem, ale chodzi mi o informację, dlaczego mecze Orła są zamieszczane, a nie ma informacji o meczach Widzewa. Co do bezzasadności skargi się zgadzam, proszę tylko o tę informację.

**Dyrektor Departamentu Prezydenta p. Tomasz Piotrowski:** bardzo przepraszam, ale dowiedziałem się, że Pan radny już kompletnie (*tekst niemożliwy do odsłuchania*) z tymi groźbami. Proszę się zastanović. Nie wiem, w którym miejscu byłem nie miły, może obraziłem to, że Pan jest starszy ode mnie, ale proszę się pohamować troszeczkę.

**Radny p. Władysław Skwarka:** znowu Pan dyrektor zaczyna swoje. Niech Pan mnie nie straszy, że Pan tutaj jest wielkim mistrzem.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** bardzo proszę, zamykam tę dyskusję. Przechodzimy do projektu uchwały i wyjaśnień.

**Z-ca dyrektora Biura Prasowego i Nowych Mediów p. Łukasz Goss:** uważamy, że profil prowadzony przez Miasto jest bardzo dobrze. Na bieżąco informuje o tym, co dzieje się w Mieście pod kątem wydarzeń kulturalnych, muzycznych i sportowych. Możemy porównać go do profilu innych miast. Łódź, jeśli chodzi o popularność ma trzeci najbardziej popularny profil w Polsce po Wrocławiu i Poznaniu. Jest około 160 tysięcy łodzian, którzy obserwują ten profil na co dzień. Łódź ma najbardziej zaangażowanych fanów ze wszystkich profili w Polsce i najbardziej aktywnych fanów. Na dwanaście najbardziej popularnych postów w kwietniu w Polsce, w Internecie, sześć pochodziło z Łodzi. Więc wydaje mi się, że jeśli mielibyśmy oceniać to pod kątem jak ten profil jest prowadzony to można tu wystawić tylko bardzo dobrą ocenę.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** czy Pan wiceprzewodniczący jest usatysfakcjonowany odpowiedzią.

**Wiceprzewodniczący Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Sebastian Bulak:** proszę o informację, dlaczego informacja o meczu Klubu Orzeł została zamieszczona a o meczu Widzewa nie została.

**W związku z brakiem innych pytań oraz głosów w dyskusji przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak przeszła do głosowania.**

Komisja w głosowaniu: 7 głosami za, brakiem głosów przeciw i wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały opisany w **druku BRM nr 109/2017**.

**Ad. 5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** na posiedzeniu, na którym mówiliśmy o nowej stronie internetowej wszyscy radni zadali łącznie kilkanaście pytań i prośb dotyczących funkcjonowania strony internetowej. Z tego co wiem, mieliśmy dostać odpowiedź na piśmie, ale do chwili obecnej taka odpowiedź nie wpłynęła.

**Z-ca dyrektora Biura Prasowego i Nowych Mediów p. Łukasz Goss:** w tej chwili strona jest jeszcze w wersji testowej. Jak tylko będzie odebrany produkt finalny odniesiemy do tych pytań pisemnie.

**Przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak:** pytania radnych tyczyły się różnych propozycji wprowadzenia zmian ewentualnie do ostatecznej wersji. W związku z tym rozumiem, że przed odebraniem ostatecznej wersji nie dostaniemy odpowiedzi na zadane pytania.

**Z-ca dyrektora Biura Prasowego i Nowych Mediów p. Łukasz Goss:** chcemy udzielić wyczerpującej odpowiedzi, potrzebujemy czasu, więc chcemy to zrobić po odebraniu strony.

Innych spraw różnych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad **przewodnicząca Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. Małgorzata Bartosiak** zamknęła posiedzenie Komisji.

*Protokół sporządziły:*